

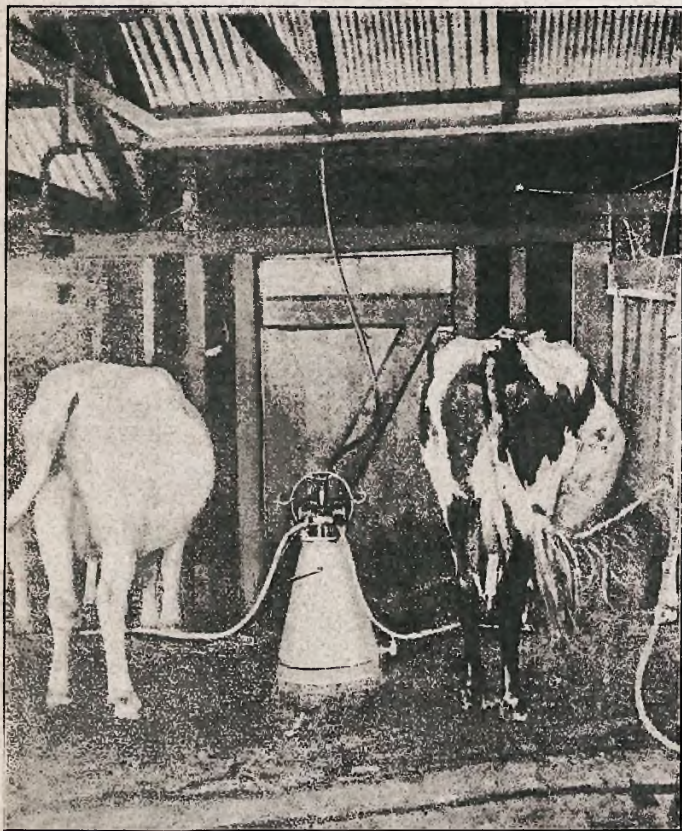
szańcom nieszczęsnych miast i wsi, a także akcję ratunkową.

Na tom nie koniec. Ponieważ trzęsienie ziemi nastąpiło wczesnym rankiem, przeto ludzie zostali

z uratowanych popadło w obłąkanie, dziesiątki tysięcy jest rannych, a ogromna ilość ludzi — i ci byli najniebezpieczniejsi, zginęło dopiero po nieopisanych męczarniach pod gruzami zawalonych bu-

dnem słowem niespożyty w swej sile duch ludzki uragał ślepym siłom natury, prowadząc raz zaczęte dzieło pracy kulturalnej.

Dzieje Messyny, której ciekawe widoki, dziś



Elektryczność na usługach gospodarstwa: Nowo wynaleziony przyrząd, służący do dojenia krów.

niem zaskoczeni przeważnie we śnie, tak, że tylko w bieleśnie nocnej mogli ratować się ucieczką. Pozostali zatem bez dachu nad głową, bez ubrania, bez środków żywności. Zniszczone na znacznych przestrzeniach tory kolejowe, nie pozwoliły w pierwszych dniach na spieszenie z ratunkiem. Do Reggio di Calabria np. dostać się było można tylko od strony morza. Tym więc, którzy zdołali uratować życie, grożą choroby i śmierć głodowa. Wielu

dynków... prawdziwe piekło Dantejskie!

Pomimo, że od tak dawnych czasów, jak sięgają tradycje i pamięć ludzka, trzęsienia ziemi stanowiły strasliwą plagę tamtych stron, ludzie nie tracili odwagi ani przywiązania do nich. Katastrofy szły w niepamięć, na gruzach wznoszono nowe wspaniałe świątynie, ogromne gmachy i skromne domy mieszkalne, sadzono znów oliwki i winnice, uprawiano ze zdwojoną energią ogrody, je-

mające wartość dokumentu historycznego, podajemy obok, są najwymowniejszym przykładem tej bohaterskiej walki człowieka z przyrodą. Nie mówiąc już o czasach dawniejszych, dość wspomnieć, że trzęsienie ziemi w r. 1783 zniszczyło ją prawie doszczętnie, a wylew morza spowodowany także trzęsieniem ziemi w 1823 r. wyrządził jej olbrzymie szkody. I chociaż pustoszyły ją dżuma i cholera w latach 1740 i 1854, chociaż bardzo u-



Strasliwy kataklizm: Procesja na ulicach Messyny.



Strasliwy kataklizm: Ogólny widok Taorminy z dymiącą Etną w głębi.